

Europejskie zgrupowanie młodzieży i studentów w Polsce

13 bm. powróciła z Helsinek delegacja polskiego ruchu młodzieżowego, która uczestniczyła w konsultacyjnym spotkaniu przedstawicieli międzynarodowych i narodowych organizacji młodzieżowych i studenckich. Spotkanie to zwołane zostało z inicjatywy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz rady europejskich narodowych komitetów młodzieży.

Uczestnicy spotkania konsultacyjnego w Helsinkach udzieliли pełnego poparcia i jednogłośnie przyjęli kandydaturę Polski i polskiego ruchu młodzieżowego, jako gospodarzy zgrupowania młodzieży i studentów Europy. Powołano ono będzie kwestią uścisnienia i umocnienia przyjaźni i współpracy w procesach utrwalania pokoju, bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie.

Przewiduje się, iż europejskie zgrupowanie młodzieży i studentów odbędzie się w naszym kraju na przełomie czerwca i lipca przyszłego roku.

Trwają rozmowy A. Sadat-H. Kissinger

W czwartek zostały wznowione rozmowy w Asuanie między prezydentem Anwarem Sadatem i sekretarzem stanu USA, Henry Kissingerem.



N/z: podczas pożegnania. CAF - Matuszewski - telefoto

Jest nas przeszło 33,8 mln obywateli. Już jednak na przełomie maja i czerwca — jak przewiduje GUS — urodzi się 34-milionowy Polak. Mimo to demografowie coraz częściej skarżą się na stały spadek przyrostu naturalnego w naszym kraju.

Ciekawe wyniki uzyskano w ankiecie GUS przeprowadzonej wśród reprezentatywnej grupy Polek, a dotyczącej ich planów macierzyń-

Czy Polki lubią dzieci?

skich. Na kilkanaście tysięcy przebadanych kobiet 74 proc. nie chciało mieć więcej dzieci. Np. w grupie wieku 20—24 lat aż prawie 27 proc. ankietowanych udzieliło odpowiedzi negatywnych. W następnych grupach wiekowych liczba kobiet przeczących była jeszcze większa.

W odpowiedziach na ankietę plany macierzyńskie uzależniano przede wszystkim od ilości już posiadanych dzieci. Wśród kobiet bezdzietnych z potomstwem rezygnowało prawie 37 proc., z drugiego dziecka — przeszło 41 proc. kobiet zaś z trzeciego aż ponad 81 proc. Charakterystyczne przy tym, iż spośród kobiet, które na pytania ankiety udzieliły odpowiedzi negatywnej, przeszło 73 proc. uzależniało swoje decyzje od takich okoliczności, jak poprawa sytuacji materialnej czy mieszkaniowej.

39 tys. miejsc dla młodzieży na studiach pomaturalnych

Nie wszyscy absolwenci liceów ogólnokształcących mają możliwość dostania się na studia wyższe. Część młodzieży nie ma nawet takich planów, myśli bowiem o podjęciu pracy zawodowej. Możliwość szybkiego zdobycia kwalifikacji fachowych dają szkoły typu studium pomaturalnego, które przyjmą w br. 39 tys. młodzieży.

Zima wróciła w Sudety

Po kilku dniach ciepłej, prawdziwie wiosennej pogody 13 bm. w Sudetach wróciła zimowa pogoda. W górach od rana padał śnieg z deszczem. Rano temperatura wynosiła od plus 3 stopni w dolinach do minus 3 stopni na Śnieżce.

Opady deszczu ze śniegiem skomplikowały sytuację drogową w Kotlinie Jeleniogórskiej i Kłodzkiej. Jezdnice dróg były bardzo śliskie i niebezpieczne, miejscami jazda dodatkowo utrudniła mgła.

Konferencja Episkopatu polskiego

W dniach 11—12 bm. obradowała w Warszawie 147 konferencja plenarna Episkopatu polskiego. Obradom przewodniczył kardynał Stefan Wyszyński.

DL

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Wyd. A

Łódź, piątek 14 marca 1975 roku
Rok XXXI Nr 61 (8165)

Cena 50 gr

Zakończenie wizyty J. Broz Tito w Polsce Dalsze zacieśnienie przyjacielskich stosunków łączących Polskę i Jugosławię

13 bm. zakończyła się przyjacielska wizyta, jaką na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka złożył w Polsce prezydent SFRJ, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii Josip Broz Tito z małżonką.

Wizyta stanowiła kontynuację spotkań przywódców obu krajów. Była ona jednocześnie wyrazem bliskich, przyjacielskich stosunków łączących Polskę i Jugosławię.

W czasie swego pobytu, jugosłowiański mąż stanu przeprowadził rozmowy z przywódcami naszego kraju.

Na lotnisku w Rzeszowie gości pozegnali I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Sprawozdawcy PAP informują: Czwartek, godziny południowe.

Na rzeszowskim lotnisku delegację zakładów pracy i społeczeństwa miasta i województwa — które przez cztery dni serdecznie gościło jugosłowiańskich przyjaciół, Josip Broz Tito, w towarzystwie Edwarda Gierka, odbiera raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej WP, dokonuje przeglądu kompanii, pozdrawia żołnierzy.

Obaj przywódcy żegnają się z rzeszowianami. Serdecznie pozdrawiają zgromadzonych na lotnisku. Odpowiada im gorąca owacja na cześć Josipa Broz Tito i Edwarda Gierka, socjalizmu, pokój, przyjaźni i współpracy narodów. Młodzież w strojach regionalnych wręcza gościom bukiety kwiatów.

Obecni na lotnisku dziennikarze proszą jugosłowiańskiego męża stanu o podzielenie się wrażeniami z pobytu w naszym kraju.

Wyrażając głębokie zadowolenie z wizyty Josip Broz Tito mówi: „Czuliśmy się w Polsce bardzo dobrze, przeprowadziliśmy ważne rozmowy, zarówno na tematy międzynarodowe, jak i stosunków dwustronnych.

Wizyta w Polsce umocniła je jeszcze bardziej, choć i tak są one bardzo dobre”.

Josip Broz Tito zaakcentował

6 tys. osób odciętych od świata w Alpach szwajcarskich

W wyniku obfitych opadów śniegu w Alpach ponad 6 tys. osób zostało odciętych od świata w górskiej miejscowości wypoczynkowej Saas Fee. W środku helikoptery nieprzerwanie kursowały tam i z powrotem, zapobiegając miejscowości w żywność i przewożąc turystów w dolinę do schronisk. W samej dolinie trwają prace nad usunięciem 6-metrowych żasp, które powstały po gwałtownej śnieżycy. W tym rejonie Alp szwajcarskich nie notowano podobnych opadów śniegu w ciągu ostatnich 2 lat.

Korespondencja z Portugalii

Dokładna rekonstrukcja przebiegu reakcyjnego puczu zajęła się od środy wojskowa komisja śledcza, ale motywy, dla których grupa reakcyjnych oficerów wybrała jako cel stłumienia uderzenia w kierunku pułku artylerii lekkiej w Lizbonie, są jasne: ko-

wdzięczność dla Edwarda Gierka i innych czołowych reprezentantów naszego kraju za niezwykłą miłą gościnę w Polsce. „Chciałbym także dodać — podziękować wszystkim obywatelom Rzeszowszczyzny za serdeczne przyjęcie jakie nam tu zagotowali”.

Następuje pożegnanie jugosłowiańskich gości i polskich gospodarzy. Przywódcy obu krajów wymieniają pełne serdeczności słowa, gorące uściski dłoni.

Jugosłowiańscy goście zajmują miejsca na pokładzie samolotu. Specjalny samolot prezydenta SFRJ wzbija się w powietrze, biorąc kurs na Belgrad.

Skrót komunikatu polsko-jugosłowiańskiego zamieszczamy na str. 2.

Jutro 8 stron

„Złoty Kogut” dla I. Szewińskiej



12 bm. w Paryżu odbyła się uroczystość wręczenia czołowym lekkoatletom świata „Złotych Kogutów” — nagród francuskiego czasopiśmiennictwa „Athlétisme Magazine”. Oto trójka laureatów — od lewej — płotkarz Guy Druet, który uznany został za najlepszego lekkoatletę francuskiego, najlepszą sprinterką świata Irena Szewińska oraz amerykańską średniodystansowicę Rick Wolhuter.

CAF — AP — telefoto

Odwaga i rewolucyjna postawa żołnierzy i ludu zapobiegły tragedii narodowej

szary znajdowały się obok lotniska międzynarodowego i koło strategicznej autostrady.

Według planu zamachowców, jeden celny strzał rakietowy w magazyn amunicji miał wywołać straszną w skutkach eksplozję i umożliwić oprowadzenie koszar przez grupę spadochroniarzy. Eksplozja byłaby jednocześnie sygnałem dla tych habońskich jednostek policji (gwardia narodowo-republikańska), które wahały się z powzięciem decyzji, w sprawie ich udziału w zamachu,

Antonio de Spinoza, została już ogłoszona, który wydał spadochroniarzom rozkaz ataku, był zmuszony podjąć się kłamstwem; polecając zaatakowanie koszar, oświadczył żołnierzom, iż są one w rękach ultrawojskowych, którzy zagrażają ruchowi sił zbrojnych.

„Działając obrońcom koszar za wspaniałą postawę” generał Otelo Saraiva de Carvalho, powiedział: „Wśród oddziałów podległych mi, jako szefowi dowództwa operacyjnego sił kontynentalnych (COFCON),

Wakacje letnie dla 5 milionów uczniów

5 MILIONÓW UCZNIÓW OBJĘTYCH ZOSTANIE RÓŻNYMI FORMAMI WYPOCZYNKU W CZASIE REGOCZNYCH WAKACJI LETNICH. NA KOLONIE I OBOZY WYJEDZĄ OK. 2,5 MILIONA DZIECI I MŁODZIEŻY, T.J. O 300 TYSIĘCY WIĘCEJ NIŻ W ROKU UBIEGŁYM. PO RAZ PIERWSZY FORMY WYJAZDOWE DORÓWNA LICZEBNIE PÓLKOLONIOM I WCZASOM ORGANIZOWANYM W MIEJSCU ZAMIESZKANIA.

Będzie to możliwe dzięki różnicowanym terminom wakacji letnich. Dla dzieci szkół podstawowych rozpoczynają się one już 5 czerwca, dla młodzieży szkół średnich — 20 czerwca. W sumie okres wakacyjny trwać będzie w tym roku po raz pierwszy, prawie 3 miesiące. Pozwoli to na zorganizowanie zamiast dwóch, trzech turnusów wczasowych a zalem na objęcie wypooczynkiem większej liczby dzieci i młodzieży niż zazwyczaj.

Przy organizowaniu kolonii i obozów zwrócona zostanie przede wszystkim uwaga na zapewnienie wypoczynku uczniom z dużych zbirowisk miejskich; każde dziecko powinno mieć możliwość wyjazdu na świeże powietrze podczas wakacji.

Konieczne będzie wydatne zwiększenie liczby różnego rodzaju obozów sportowych, turystycznych, żeglarskich, językowych itp. dla uczniów szkół średnich. Atrakcyjne formy spędzania wakacji dla młodzieży starszej, połączone z wykonywaniem prac w gospodarstwach rolnych, leśnych itp. przygotowują OHP. Obejma one ok. 215 tys. uczniów szkół średnich. Na obozach harcerskich spędzi wakacje ok. 470 tys. młodzieży. Więcej dzieci przebywać będzie na koloniach zdrowotnych. Wykorzystane zostaną na ten cel szkoły i internaty w miejscowościach uzdrowiskowych i kuracyjnych.

W większych skupiskach wypoczynku dzieci i młodzieży organizowane będą imprezy kulturalne. (Dalszy ciąg na str. 2)

Łódzka kolekcja „retro” sensacja targów „Wiosna 75”

Prawdziwą furorę wśród handlowców przybyłych do Poznania na targi krajowe „Wiosna 75” zrobiła kolekcja nowych wzorów, wykonanych z dzianiny teksamopodobnej przez Spółdzielnię Inwalidów „Dina” w Łodzi. Na pokazie, urządzonym 13 bm. w przeddzień otwarcia „Wiosny 75” zademonstrowano kilkadziesiąt nowych wzorów odzieży, przeznaczonej przede wszystkim dla młodzieży. Kolekcja w stylu „retro” — obejmująca ubiory sportowe, plażowe, wieczorowe i na różne okazje — zaprojektowała Grażyna Hase wspólnie ze studentami Łódzkiej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych oraz pracownicy wzorcowej Spółdzielni „Dina”. Pokazano też wykonane z tkaniny inianej i teksamopodobnej torby, kozaczki i modne nadal trepy.

Pierwszą partię 25 tysięcy sztuk nowych modeli zakupiły warszawskie Domy Towarowe „Centrum”, w których sprzedaż ich rozpocznie się od połowy przyszłego miesiąca.

Wiec ludności w stolicy NRD z okazji wizyty delegacji LWP

Na wzgórzach parku Friedrichshain w Berlinie, pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty odbył się w czwartek 13 bm. wiec ludności stolicy NRD z okazji oficjalnej wizyty delegacji Ludowego Wojska Polskiego, na której czcze stali członkowie Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojskich Jaruzelski.

Wiec przetrzaszczał się w wielką manifestację przyjaźni narodów Polski i NRD oraz wdzięczności dla żołnierzy Armii Radzieckiej za ich historyczne dzieło zwycięstwa nad faszyzmem. Pamięć walczących w ich boku żołnierzy polskich czczą wieńce złożone pod pomnikiem przez ministrów obrony narodowej PRL i NRD.

Na wiecu przemawiali gen. armii Heinz Hoffman i gen. armii Wojskich Jaruzelski.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 73 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.54, zajdzie zaś o 17.38.

Imieniny obchodzą

Matylda i Leon

Dziurmy synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i małe. Temperatura maksymalna w dzień plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków wsch. i płd. wsch. Ciśnienie wieczorem — 749,3 mm.

Ważniejsze rocznice:

1917 — Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich przyjęła uchwałę o uznaniu prawa Polski do niepodległości.

Taka sobie myśl

Najprostszy człowiek, to zawsze jeszcze bardzo skomplikowana istota.

Uśmiechnij się



— Zepsuty cały sezon narciarski. Zwykle o tej porze roku byłem już przynajmniej po dwóch złamanach rąk albo nóg!

Telewizja portugalska przekazała 12 bm. reportaż z terenu jednostki artylerijskiej. Żołnierze pod dowództwem młodego kapitana D. de (Dalszy ciąg na str. 2)

Finlandia zaprasza

(INF. WŁASNA)

Finlandia i jej osiągnięcia znane są w naszym kraju. Znamienna architektura fińska reprezentowana przez budowle wzniesione przez światowej sławy architektów w Helsinkach, Tampere, Turku, osiągnięcia urbanistyczne m. in. w budowie nowych osiedli mieszkaniowych, świetne wzornictwo przemysłowe, wyroby rzemieślnicze, przemysł drzewny zapewnijający Finlandii trzecie miejsce na świecie — mogą dostarczyć wiele cennych materiałów porównawczych i sugestii, stać się źródłem inspiracji. Finlandia jest też gospodarzem wielu międzynarodowych imprez kulturalnych jak np. Finland Festival 1975, Festiwal tańca i muzyki w Kuopio, Festiwal jazzowy w Porii 1975, Lato teatralne w Tampere, festiwal w Helsinkach i Turku. Wysoki standard wyposażenia hoteli i moteli, dobre rozwinięty transport

drogowy i kolejowy, możliwość wynajmu samochodów umożliwiają zarówno dobry wypoczynek jak i lepsze poznanie tego interesującego kraju.

Finnair — Finskie Linie Lotnicze oraz LOT oferują połączenia bezpośrednie Warszawa — Helsinki. Wczoraj rozmawialiśmy w Warszawie z przedstawicielem LOT-u P. Mrozem na temat możliwości wyjazdów turystycznych do Finlandii. Powstały ostatnio w LOT wydział Air Tours oferuje pośrednictwo w organizowaniu wycieczek i wypadów indywidualnych m. in. do Finlandii. Grupa specjalistyczna powinna mieć co najmniej 9 osób i wtedy przelot do Helsinek i z powrotem wynosi 2.100 zł (norma przelot 6.500 zł). Za każdy dzień pobytu w Finlandii (nie mniej niż 6 dni) płaci się w zależności od usług 117 zł. Do tych sum dochodzi opłata turystyczna i paszportowa. W celu ułatwienia wyjazdów turystycznych indywidualnych LOT proponuje tzw. taryfę jednodniową, która przewiduje co najmniej 6 dni pobytu w Finlandii. W tym przypadku przelot w obie strony wynosi 4.100 zł (plus dopłata turystyczna i paszportowa).

Finnair i LOT oferują programy uwzględniające zainteresowania specjalne. Ułatwiają wprawdzie kontaktów, rezerwacje biletów na imprezy kulturalne itp. Szczegółowe informacje na ten temat uzyskać można w przedstawicielstwie Finnair w Warszawie przy ul. Szpitalnej 6 (tel. 26-80-31) oraz w LOT wydział Air Tours Warszawa, ul. Grojecka 17 (tel. 22-18-17 lub 22-30-41, wewn. 8). Łożyska mogą także wracać się w tych sprawach do tujejszych biur podróży. (Kas)

Spotkanie J. Tejchmy z Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Meczestwa

13 bm, członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki Józef Tejchma przyjął członków Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Meczestwa PRL z przewodniczącym min. Januszem Wierzbickim w związku z upływem VII kadencji rady.

W czasie spotkania, wicepremierowi J. Tejchmie przedstawione zostały główne kierunki działalności społecznego ruchu ochrony miejsc pamięci narodowej w minionym czternastoletnim okresie.

J. Tejchma przekazał na ręce min. J. Wierzbickiego podziękowania i wyraził uznanie dla pracy rady i aktywów społecznych, obywatelskich komitetów działających w całej Polsce. J. Tejchma wysoko ocenił także działalność rady poza granicami kraju, szczególnie dla upamiętnienia miejsc walk i martyrologii Polaków oraz w popularyzacji idei budowy Centrum Zdrowia Dziecka poświęconego pamięci dzieci poległych i zamordowanych w czasie II wojny światowej. Wskazał na konieczność kontynuowania dotychczasowej działalności rady oraz jej społecznych, obywatelskich komitetów.

Zmarł Iwo Andrić

Kultura Jugosłowiańska poniosła w czwartek wielką stratę — w godzinach porannych zmarł w Belgradzie, po długiej i ciężkiej chorobie światłowodowej sławy pisarz IWO ANDRIĆ.

Iwo Andrić był pierwszym pisarzem jugosłowiańskim, który otrzymał w 1961 r. najwyższe odznaczenie literackie — nagrodę Nobla. Był ponadto laureatem wielu nagród jugosłowiańskich i zagranicznych. Iwo Andrić urodził się w 1892 roku. Był autorem wielu opowiadań i powieści społeczno-obyczajowych, głównie z życia Bośni pod panowaniem tureckim w XIX wieku. Jego książki: „Pragnienie”, „Most na Dnieprze”, „Wakacje na pułku”, „Konsulstwo”, „Wakacje na pułku” i wiele innych tłumaczone były na wiele języków. Znałe są również w Polsce.

Intensyfikacja współpracy we wszystkich dziedzinach

E. Gierek zaproszony do Jugosławii

Skrót komunikatu polsko-jugosłowiańskiego

W wspólnym komunikacie ogłoszonym w wczorajszym w Polsce J. Gierek i J. Tito stwierdzono, że Edward Gierek i przywódca Jugosławii dokonali wzajemnie wyrażenia poglądów na temat stosunków między PRL i SFRJ oraz między PZPR i ZKJ, jak również aktualnych problemów międzynarodowych. Rozmowy przebiegały w przyjaznej i przyjacielskiej atmosferze, w duchu wzajemnego zrozumienia.

Komunikat podkreśla pomysłowy rozwój dwustronnych stosunków, ich trwałość i dogłębność, jak też obustronne dążenie do dalszej intensyfikacji i wzajemnie korzystnej współpracy we wszystkich dziedzinach, przy poszanowaniu specyfiki wewnętrznego rozwoju i polityki międzynarodowej obu krajów. Zawiera on też pozytywne oceny kontaktów i współpracy między PZPR i ZKJ, która postanowiono nadal umacniać.

W części dotyczącej problematyki międzynarodowej stwierdzono, że obie strony pozytywnie oceniły umocnienie się procesu odprężenia, podkreślając wkład wniesiony do tego procesu przez kraje socjalistyczne, kraje niezaangażowane i inne oraz siły postępowe i pokojowe w świecie. Wyrażono równocześnie zaniepokojenie istnieniem w dalszym ciągu ognisk niebezpiecznych konfliktów w różnych częściach świata. PRL i SFRJ będą czyniły wysiłki, by proces odprężenia objął wszystkie części świata i wszystkie dziedziny stosunków międzynarodowych, przy równoprawnym udziale i w interesie wszystkich narodów i państw i aby realizacja zasad pokojowego współistnienia stała się trwałą praktyką w stosunkach międzynarodowych. Wskazano też na potrzebę oparcia międzynarodowych stosunków gospodarczych na nowych, sprawiedliwych zasadach, bez dyskryminacji, przy pełnej równości i suwerenności praw wszystkich krajów, a w szczególności krajów rozwijających się, do dysponowania własnymi bogactwami naturalnymi.

Oceniając sytuację na kontynencie europejskim obie strony wypowiadały się za kontynuowanie wysiłków na rzecz urwałenia politycznych przemian, jakie nastąpiły w Europie. Stwierdzono, że dotychczasowy przebieg przygotowań do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie wskazuje na istnienie realnych warunków jej szybkiego, pomyślnego zakończenia na najwyższym szczeblu.

Wskazano przy tym na wzajemny wpływ oraz powiązanie pokoju i bezpieczeństwa Europy z sytuacją w regionach sąsiednich, w tym w rejonie Morza Śródziemnego. Wyrażono przekonanie, że trwałe rozwiązanie kryzysu cypryjskiego, który jednostronne akcje tylko pogłębiają, może być osiągnięte jedynie w oparciu o ściśle wprowadzenie w życie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie Cypru, w celu przywrócenia pełnej suwerenności, niezależności, integralności terytorialnej i niezakłócenia Republiki Cypryjskiej. W związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie obie strony podkreślały potrzebę podejmowania dalszych wysiłków na rzecz sprawiedliwej i pokojowej rozwiązania tego kryzysu w oparciu o rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ i uznanie słusznych praw narodowych arabskiego narodu Palestyny.

Wyrażono pełną gotowość dla sprawiedliwej walki narodu wietnamskiego, kambodżańskiego i innych narodów tego regionu. Prezydent SFRJ i przewodniczący ZKJ Josip Broz Tito zaprosił i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka do złożenia wizyty w Jugosławii. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Groch o ścianę... Czyje dzieci nie pojedą na kolonie?

Nie pomagają niesłuszne apele, które publikowaliśmy także na naszych łamach. Organizatorzy kolonii letnich śpią nadal. Do PKP nie wpływają zgłoszenia i wnioski dotyczące przydziału miejsc w pociągach kolonijnych. Mimo iż termin ich składania upływa jutro, to jest 15 marca, zaledwie 1/3 ubiegłorocznej ilości miejsc została już zarezerwowana. Na co liczą na przykład Komendy Chorągwi ZHP z Łodzi i województwa, które zgłoszeń takich nie złożyły do wczoraj!

Zgłoszenia trzeba posegregować, uporządkować, przesłać do Warszawy. I naprawdę ci, którzy nie zgłoszą się w terminie, nie będą mogli liczyć na uzyskanie miejsc w pociągach kolonijnych. Natomiast obowiązujące od dwu lat zarządzenie Ministerstwa Komunikacji nie zezwala na rezerwowanie miejsc dla grup kolonijnych w pociągach normalnego kursowania. Sytuacja jest więc rzeczywiście podbramkowa. Zgłoszenia miały być składane w wydziałach oświaty do wczoraj. Te zaś do jutra mają czas, by je przekazać Referatowi Pasażerskiemu Oddziału Ruchowego Handlowego PKP w Łodzi. Alarmujemy więc...

15 kwietnia rozpoczęła prace ogólnopolska konferencja rozkładów jazdy kolonijnych. Przedtem wszystkie

39 tys. miejsc dla młodzieży na studiach pomaturalnych

(Dokończenie ze str. 1)

Miejsce ubiegać się mogą zarówno maturzyści, jak i absolwenci liceów ogólnokształcących legitymujący się świadectwem ukończenia szkoły średniej. Studia pomaturalne przyjmować będą zgłoszenia kandydatów w terminie od 15 kwietnia do 30 maja, z tym jednak, że poszczególne kuratoria mają prawo ustalenia innych terminów, o których będą informować zainteresowanych. W Warszawie np. i woj. warszawskim zapisy będą miały miejsce od 20 lipca do 20 sierpnia. Ułatwi to sytuację tym, którzy nie dostaną się na studia wyższe i podejmą decyzję uczenia się w studium pomaturalnym.

Warto jednak wiedzieć i o tym, że nie tylko studium pomaturalne otwiera drogę do pracy zawodowej. Wiele zakładów bowiem zgłasza chęć przyjęcia do pracy absolwentów liceów ogólnokształcących, proponując im przejście krótkiego kursu przygotowania zawodowego. Dotyczy to m. in. sprzedawców sklepowych, pracowników central telefonicznych, przewodników turystycznych itp. Te formy kształcenia prowadzone będą przy ścisłym współdziałaniu z zakładami pracy, które oczekują i pragną zatrudnić w siebie takich właśnie pracowników.

Korespondencja z Portugalii

(Dokończenie ze str. 1)

Alweidy, których nagły atak lotniczy zaskoczył w czasie wolnym od zajęć, niezwłocznie przystąpił do obrony. Część zajęła stanowiska na dachach i w oknach sąsiednich domów. Najwięcej ofiar spowodował niewyższy niż pięćdziesiąt pięć metrów wysokości. W wyniku działań obronnych napastnikom nie udało się wystrzelić w powietrze magazynu amunicji.

Pa kilkunastu minutach spadochroniarze zrezygnowali z ataku i wycofali się. Zostali oszukani przez swych dowódców. Mniej więcej w tym samym czasie tłumy mieszkańców stołecznego Lizbończyków otoczyły koszar swardi narodowo-republikańskiej „Carmo” w centrum miasta, utrudniając wszelkie akcje gwardzistów.

Próbując wywołać atmosferę niepewności i przeskoczyć do demontowania fałszywych poglądów, organizatorzy pociągu zamierzali wycofać się. Wprawdzie jeden z oddziałów swardi narodowej „rozstrzelał” aparaty nadawcze „Radio Clube Portugues”, które w pamiętnej noc z 24 na 25 kwietnia ub. roku nadało oświadczenie „Granola vila morena” jako sygnał do działania dla „ruchu kapitałowego”, ale wkrótce stacja rozpoczęła nadawanie programu na zapasowym nadajniku.

Ludzie pracy wykazali czujność i inicjatywę w wielu miastach Portugalii. Dzięki temu w ciągu kilku godzin zdołano aresztować większość reżimistów i znaczną część ukrywających się wojskowych organizatorów puczu. Zamach, którego intencją było wywołanie bratobójczych walk i ustanowienie władzy elementów reakcyjnych wzorujących się na haniebnym przykładzie chińskim, zakończył się całkowitym fiaskiem.

W siedem godzin po rozpoczęciu puczu, we wtorek wieczorem, rozpoczęła się druga rozdział wydarzeń: na ulice Lizbończyków, Porto i innych miast wyszły setki tysięcy ludzi biorących udział w potyczkach manifestacjach antyfaszystowskich, pobierających umocnienie jednolitości ruchu

E. Kułaga podsekretarzem stanu w MSZ

Na wniosek ministra spraw zagranicznych przez Radę Ministrów mianował mgr EUGENIUSZA KULAGĘ podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Od 1976 roku Czas letni i zimowy we Francji

Rząd francuski podjął decyzję wprowadzenia od 1 kwietnia 1976 r. czasu letniego, który będzie o 2 godziny wcześniej od czasu GMT. Czas letni będzie obowiązywał przez pół roku po czym Francuzi znowu cofną zegarki. Decyzję tę podjęto w celu zaoszczędzenia 0,3 proc. energii (100 tys. ton ropy rocznie). Po raz ostatni we Francji czas letni i zimowy obowiązywał pod koniec II wojny światowej. Należało 12 miesięcy przed wprowadzeniem systemu podjętego czasu mają pozwolić kolejom państwowym i towarzystwom lotniczym na przeprowadzenie odpowiednich korektur w swoich rozkładach jazdy.

Wakacje letnie

(Dokończenie ze str. 1) zowane będą kolonijne ośrodki informacji programowej oraz centra działalności kulturalno-rozrywkowej, w których młodzież będzie mogła ciekawie spędzić popołudnia i wieczory.

Wszystko to nakłada na organizatorów wypoczynku letniego dzieci i młodzieży duże zadania. O sprawach tych dyskutowano na ogólnokrajowej naradzie 13 bm. w Warszawie zorganizowanej przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania przy współdziałaniu CRZZ. Uczestniczyli w niej przedstawiciele kuratoriów, związków zawodowych, resortów i organizacji społecznych. Wprowadzenie nowego kalendarza ferii i wakacji letnich, zróżnicowanie ich terminów dla młodzieży szkół podstawowych i średnich, pozwoli na objęcie wypoczynkiem ok. miliona dzieci więcej — stwierdził podczas narady minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski.

Zmniejszenie liczby zachorowań na choroby weneryczne

13 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie centralnej komisji koordynacyjnej do walki z chorobami wenerycznymi, która jest organem międzyresortowym. W przedstawionej analizie sytuacji podkreślono znaczące zmniejszenie w ub. roku liczby zachorowań w kraju na choroby weneryczne. Niezależnie jest jednakże dalsza konieczność realizacji programu walki z tymi chorobami m. in. rozszerzenie działalności informacyjnej i profilaktycznej.

Kronika wypadków

▲ Godz. 12.15, skrzyżowania ulic Limanowskiego i Brukowej. Kierowca „Skodą” 3440 RW nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z ciężarówką Władysława K., który na przejeździe doznał tylko niegroźnych obrażeń.
▲ Godz. 16.05 skrzyżowanie ulic Kasprzaka i Tyburcy. Wybieg na jezdnię 3,5-letni Marjan W. wprost pod koła jadącego autobusu MPK. Dziecko doznało urazu czaszki i przewlezione zostało do Szpitala im. Konopnickiej. Cztery pasażerki autobusu doznały niegroźnych obrażeń.
▲ Godz. 17.25, ul. Zakładowa przy przejeździe kolejowym. Techa z nadmierną szybkością kierowca ciężarówki „Kraz” uderzył panowanie nad kierownicą i stracił panowanie nad drzewo Kierowcy nie udało się stać. Straty 5 tys. zł.
▲ Godz. 20.15 ul. Piotrkowska 130. Niewłaściwie wyprzedził autobus MPK i spowodował zderzenie z osobową „Skodą”. Straty 4 tys. zł. (m)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Ostatnia szansa koszykarzy Społem

Sobotnio-niedzielnymi meczami z katowickim Baldonem (początek obu spotkań przy ul. Północnej 36 o godz. 17.30) koszykarze Społem zakończą tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Obecnie zajmują oni w tabeli drugie miejsce ustępując swemu najgroźniejszemu rywalowi stołecznemu AZS tylko jednym punktem.

W przypadku obu zwycięstw nad Baldonem (nikt w drużynie nie do-

puszcza porażki) będą jeszcze szanse na przyskożenie warszawskiego AZS i tym samym wywalczenie awansu. Wszędzie będzie zależało jednak od rezultatów, jakie padną na parkiecie bielańskiej AWF, gdzie tamtejszy AZS spotka się ze swoim imiennikiem z Krakowa. Akademicy z Uragowa ani myśla rezygnować z ubiegania się o zwycięstwa, jeśli nie oba to przynajmniej w jednym meczu, nad gospodarzami. Gdyby tak się stało nie już nie stanie na przeszkodzie abyśmy mieli w przyszłym sezonie dwa zespoły w ekstraklasie koszykarskiej miasta. Emocjonujące się spotkaniem Społem z Baldonem w niecierpliwość czekać będziemy więc na meldunki z Bielan.

Drużyna LKS, która już wcześniej zapewniała sobie upragniony awans do I ligi w sobotnich meczach podejmuje na własnym parkiecie gdańską AZS (początek meczu o godz. 16). Pozostałe dwa nasze zespoły drugoligowe grają na wyjeździe: Start ze Stalą w Ostrowie, a Płocowa z Koroną w Krakowie. Również dwa ostatnie spotkania w I lidze padą rozegrane koszykarski LKS mając za przeciwnika zespół tamtejszej Wisły, który już wcześniej zapewnił sobie tytuł mistrza Polski. (w)

SIATKARKI LKS i Startu w roli gospodarzy

Spotkaniem z warszawskim drużynami zakończy w niedziele pierwszą rundę mistrzowskich bojów siatkarski Start i LKS. W sobotę wicemistrzowie Polski zajmujące obecnie w tabeli trzecie miejsce (za Pionierem, Polonią i AZS) podejmą stołeczną Spółnię (początek meczu o godz. 17), a w niedzielę spotkają się (o godz. 11) z AZS. Z kolei beniaminek ekstraklas rewalacyjnie ostatnio spisuująca się drużyna LKS gra w sobotę z AZS (godz. 18) i w niedzielę ze Spółnią. Początek niedzielnego pojedynku o godz. 12. Należy spodziewać się że efektywnie nie zawiedzie swoich sympatyków i jeśli nawet nie zakończy meczów z warszawiankami pełnym sukcesem, to stożca zacięta walka. Mały też nadzieje, że nie zawiodą również siatkarki Startu, demonstrując efektywniejszą grę, tak bardzo potrzebna przed rozpoczynającym się w przyszłym tygodniu ostatecznymi pojedynkami finałowymi a tegoroczne mistrzostwo Polski. (w)

„CZARNY DZIEŃ” BOKSERÓW ŁODZI WE WROCŁAWIU

Przy telefonie kpt. Władysław Świdłowski. — Mówię bezpośrednio z haki wroclawskiej, gdzie odbywają się mistrzostwa bokserów Polski. Czwarnek był „czarnym dniem” dla bokserów łódzkich. Walczyło czterech naszych reprezentantów i wszyscy przegrali. Historia jest bardzo krótka i zarazem smutna.

Krók w III starciu poddany został przez sekundanta St. Ambroziewicza olimpijczyki i mistrzowi Europy z Madrytu Tomczykowi. Uważam, że wytrzymanie trzech rund przez naszego zawodnika w walce z tak rutynowanym pięściarzem jak Tomczyk, jest pewnego rodzaju sukcesem.

ZAPASNICZE MP w Łodzi

Jakoż sprawił przykra niespodziankę i przegrał na punkty z Kubikiem z Krakowa.

Pasiewicz przegrał na punkty z Balcerowiczem z Gdańska. Nasz reprezentant miał wyjątkowo słaby dzień. W skrytości ducha liczyliśmy

Dalekie miejsca naszych kolarzy w wyścigu Paryż—Nicea

Czwarty etap wyścigu Paryż—Nicea był niepomysłny dla naszych reprezentantów. Trasa z St. Etienne do Orange (223 km) była parterkowa. Już na pierwszym wzniesieniu — 10 km od startu grona kolarzy podzieliła się na trzy części. Wśród ok. 40 zawodników, którzy utrzymali się w czołówce nie było Polaków.

W drugiej czwartejście — jadące z minutową stratą znalazły się tylko czterech z białoczerwonych, natomiast o ok. cztery minuty za czołówką w trzeciej grupie, podążali Szoza, Boniecki i Nowicki. Na szczęście, kiedy wyścigowa kolumna opuściła zaśnieżone wzniesienie Col dela Republique, tempo gwałtownie

Kiedy i z kim grają piłkarze do lat 21

PZPN pragnie w tym sezonie zwrócić bacniejszą uwagę na piłkarzy, którzy nie ukończyli jeszcze 21 roku życia. Trenerem tych zawodników będzie Ryszard Kulasa. Nasi młodzi piłkarze 12 kwietnia zagrają w kraju mecz z Rumunią. 30 kwietnia przeciwnikiem naszej drużyny będzie zespół CSRS. Następnie w maju wychowankowie trenera Kulasy wezmą udział w międzynarodowym turnieju w Tulonie. Pod koniec maja — to jest 29 gramy w Polsce mecz z NRD, a 3 września również u siebie z Bułgarią. Zakończenie tego bogatego sezonu międzynarodowego nastąpi 8 października spotkaniem z Węgrami. (m)

Szablista Włókniarza W. Makówka zgłoszony do mistrzostw świata

Dobiegają końca przygotowania naszych szermierzów do mistrzostw świata juniorów. Obedą się one pod koniec marca w Meksyku. Zawodnicy nasi znajdują się w dobrej formie po przeprowadzeniu kilku grupowań i spotkań sparingowych. Reprezentacja Polski składająca się będzie z 8 zawodników, wśród których znalazł się mistrz Polski juniorów, wychowanek trenera Mariana Witeczka — Wojciech Makówka z Włókniarza. (m)

Najlepsi biegacze okręgu

W Złotym odbyły się mistrzostwa okręgu łódzkiego w biegach przełajowych. Oto wyniki: Młodzieńcy (ur. w 1961 r.) K. Rogalska (Start). Młodzieńcy (urodzone w 1960 r.) J. Zycińska (Radomsko). Juniorki (urodzone w 1959 r.) J. Płocowa (LKS). Juniorki (urodzone w 1958 r.) H. Majewska (Sieradz). Juniorki starsze, B. Borgia AZS. Seniorki młodsze E. Kowaniska (Wielun). Seniorki starsze, dystans 3.500 m J. Chudzińska LKS, 2 U. Kobierna (Start) 3 Brylak (Sieradz). Młodziecy (urodzeni w 1961 r.) H. Walczak (Rawa).

Młodziecy (urodzeni w 1960 r.) W. Sikowron (Radomsko). Juniorki (urodzone w 1959 r.) W. Szejki W. Pabianice. Juniorki (urodzone w 1958 r.) J. Czesnińska LKS. Juniorki starsze M. Zerkowska AZS. Seniorki młodsze A. Osłiński Społem. Seniorki — dystans 12 km 1 R. Chudzińska LKS, 2 Rebacz LKS, 3 G. Świech (Radomsko). Klasyfikacja klubowa: 1) LKS — 134 punkty, 2) Start — 46 pkt., 3) AZS — 44 pkt. Klasyfikacja powiatowa: 1) Rawa Mazowiecka — 43 pkt., 2) Sieradz — 33 pkt., 3) Łowicz — 37 pkt. (m)

Lodzianie wyjeżdżający w różnych sprawach do Warszawy odwiedzają tam sklep „Hortexu”, o którym potem krążą legendy, ale bliski jest już czas, gdy i w Łodzi będziemy mieć podobne „słodkie dziurki”. Przeprowadziliśmy rozmowę z pełnomocnikiem do spraw „Hortexu” w naszym mieście – Tadeuszem Handke.

○ Kawiarnia z tarasem czynna cały rok ○ Sklep z lodami, deserami i innymi słodkimi specjami ○ Ruszają roboty budowlane w łódzkim „Hortexie”

W zeszłym roku odbyłem miesięczną praktykę w chłodniach kombinatu „Hortexu” w Górze Kalwarii. Od 1 grudnia dokumentację łódzkiego „Hortexu” opracowuje Biuro Studiów i Projektów Handlu Wewnętrzno-Do tej pory gotowa jest dokumentacja budowlano-instalacyjna, na ukończeniu jest dokumentacja podstawki elektrycznej i projekt architektoniczny. Zlecenie na prace adaptacyjne ułożaliśmy w „Budremie”.

— Kiedy ruszają roboty budowlane? — Z początkiem kwietnia. Łódzki „Hortex” otrzyma lokal o pow. 1,140 m kw., dzięki przejęciu lokali przy ul. Piotrkowskiej po sklepie filatelastycznym, restauracji „Ston” kawiarni „Egzotycznej”, „Kukuleczka”, warsztacie szewskiej i lokalu, w którym mieścił się zakład fryzjerski przy ul. Schillera „Tu, gdzie dziś jest „Kukuleczka”, za parę miesięcy będą wypiekane ciasta i przygotowywane desery oraz inne specjalności według receptur „Hortexu”. Sprzedaż ich odbywać się będzie od frontu. W miejscu „Stonia” znajdzie się „Cocktail-bar”, gdzie m. in. będzie można otrzymać smaczne lody, ciasteczka mleczno-warzywne i mleczno-owocowe, torty lodowe własnej produkcji przy pomocy nowoczesniejszego urządzenia włoskiego. W dawnym warsztacie szewskim, na dole, usytuowana zostanie przystępna kawiarenka. Duża kawiarnia zajmie największą „Egzotyczna”. Na wzór paryski taras będzie w zależności od pory roku i pogody przykrywany lub odkrywany dzięki ruchomym szklanom z plastik na rolkach. Pod podłogą będzie centralne ogrzewanie. W tym lokalu podawane będziemy także smaczne dania warzywno-owocowe, np. pieczarki w 30 odmianach. W pomieszczeniach piwnicznych będzie wygodne zaplecze socjalne dla pracowników, których „Hortex” zatrudni ponad 100, w tym 80 cukielników i gastronomików.

— Czy będzie kłopot ze skompletowaniem personelu? — Damy sobie z tym radę. Trzon stanowić będą młodzi ludzie, absol-

wenci Technikum i Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej.

— W jakich godzinach czynne będą zakłady „Hortexu”? — Na dwie zmiany od 9 do 23.

— A jak będą się prezentowały lokale „Hortexu” od zewnątrz? — Mogę zapewnić, że przyjemnie i estetycznie. Niewątpliwą ozdobą będą włączona duża kolorowa neonowa ze znakami firmowymi — tak jak w stołce. Do urządzenia wewnętrzno-ego sprządamy specjalnie dla nas wykonane meble ze Swarzędza.

— „Hortex” otrzymał świetny punkt... — To dzięki zrozumieniu i pomocy ze strony naszych władz miejskich które zaakceptowały także dalszy rozwój naszego zakładu. Już od 19 listopada 1974 r. „Inwestprojekt” opracowuje zaobowiązanie dokumentacji na nowy lokal „Hortexu”, który powstanie w śródmiejskim centrum handlowo-usługowym między ulicami Główną i Winiary. W 16-kondygnacyjnym wieżowcu zajmujemy planoko, parter i I piętro z tarasem o łącznej powierzchni 880 m. Tam pomieści się cocktail-bar, sklep i magazyn. Termin oddania do użytku — 1980 r.

— A kiedy spróbujemy pierwszych smakowitoków z „Hortexu”? — Chcielibyśmy bardzo — już w lipcu tego roku.

Rozmawiała: WACŁAWA KASPRZAK

OBRADOWAŁ ZŁUK

JAK SIĘ BĘDZIE ROZWIJAŁA PKS

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ

W OBLICZU NOWYCH ZADAŃ

Wczorajsze posiedzenie Zespołu Koordynacyjnego Łódzkiego Układu Komunikacyjnego poświęcone było m. in. przedyskutowaniu planu rozwoju Państwowej Komunikacji Samochodowej w Łodzi i województwie. Przedsiębiorstwo to w roku minionym przewiozło ok. 110 mln podróży, w roku bieżącym przewiezie ich ok. 111,5 mln, a w roku 1980 aż niespełna 150 mln. W niektórych miastach województwa np. w Kutnie i Zduńskiej Woli, autobusy PKS obsługują także komunikację miejską. Przewiduje się, że potrzeby w tym zakresie, w miarę rozwoju ośrodków miejskich naszego województwa, będą rosły.

Wzrost zadań przewozowych będzie coraz szybszy, szczególnie teraz, kiedy przystąpiono już do budowy Belchatowskiego Zagłębia Węglowo-Energetycznego. Fakt ten będzie wymagał skorygowania planów dostaw taboru i budowy zaplecza.

Problem braku odpowiedniego zaplecza technicznego dla jednostek PKS w Łodzi i województwie daje się coraz dotkliwiej odczuć. Nie jest on łatwy do rozwiązania przede wszystkim ze względu na bardzo ograniczone moce przerobowe przedsiębiorstw budowlanych. Z drugiej zaś strony bazy PKS, szczególnie te położone w południowych rejonach miasta, trzeba likwidować w związku z planami urbanistycznymi.

Mimo licznych skarg i utyskiwań ze strony klientów i partnerów Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej rozwija się w Łodzi i województwie dosyć dynamicznie. W materiałach przedstawionych podczas wczorajszego posiedzenia ZŁUK zawarto informacje, iż pięć lat temu 28,5 proc. załadunków wykonywano przy użyciu sprzętu zmechanizowanego, a w roku bieżącym ma ten wskaźnik przekroczyć 44 proc. i stale rosnąć aż do roku 1985. Problem budowy i rozbudowy zaplecza magazynowego i urządzeń umożliwiających mechanicznej za- i rozładunek masy to-

warowej, szczególnie tzw. drobnic, zdaje się wysuwać na czoło w działalności tego przedsiębiorstwa. A więc znowu zagadnienia inwestycyjne...

Obecny na posiedzeniu wicewojewoda łódzki mgr inż. Leszek Wysocki scharakteryzował krótko główne trudności inwestycyjne związane z dotkliwym brakiem mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych i pogłębiającymi się różnicami między możliwościami, a potrzebami.

Prowadził wczorajsze obrady wiceprezydent m. Łodzi, przewodniczący ZŁUK inż. Bolesław Pietrzykowski.

Z TPL zwiadzamy Starówkę

Sekcja łódzkich tradycji TPL zaprasza na kolejny spacer pieszy po starej i nowej Łodzi. Tym razem wycieczka krajoznawczo-historyczna odbędzie się po zaułkach łódzkiej Starówki. Wycieczkę poprowadzi społecznie działaczka TPL — Z. Konińska, S. Łukawska, H. Szubert. Zbiórka zainteresowanych, tak młodzieży jak i dorosłych w dniu 15.III. (sobota) o godz. 15.30 na Starym Rynku pod pomnikiem Marchewskiego. Udział bezpłatny.

Inicjatywy baluckiej służby zdrowia

Ostatnie tygodnie w działaniu baluckiej służby zdrowia są wymownym przykładem, jak dzięki dobrej organizacji i współdziałaniu różnych pionów, można stosunkowo szybko uzyskać istotną poprawę warunków

Kłopotem najważniejszym od kilku lat była tam np. zbyt mała liczba łóżek internistycznych w szpitalu

Lepsza organizacja — lepsza opieka

szenia ma tu ogromne znaczenie. Liczy się każda inicjatywa.

RODZICE...



KUPCIE DZIECKU ZABAWKĘ...! Fot.: A. Wach

BRATOBÓJSTWO

Do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi wpłynął akt oskarżenia przeciwko 23-letniemu Ryszardowi M. z Łodzi, zawierający zarzut pozbawienia życia 20-letniego brata Karola. Do dramatu doszło w wieczór sylwestrowy, a właściwie w pierwszych godzinach nowego roku. Brać urządził Sylwestra w domu rodziców, zaprosił kolegów i koleżki. Była duża ilość alkoholu. Nowocześnie podniecające ogarnęło wszystkich uczestników; wderowano nawet po sasiadach z łożeniami.

Nad ranem nastroje zmieniły się nieco. Towarzystwo opuściła dziewczyna Karola, potraktowana przez niego niezbyt elegancko. Odprowadził ją starszy Ryszard M., a po powrocie zwrócił bratu uwagę na niewłaściwe postępowanie. Doszło do sprzeczki i rękoczynów, a że działanie alkoholu potęgowało się — wszelkie hamulce przestały działać. Ryszard M. w pewnym momencie udusił brata nożem w szyję. Wezwano Pogotowie Ratunkowe. Mimo wysiłków lekarzy — życia rannemu nie udało się uratować. Cios był śmiertelny.

W kilku zdaniach

„Rodzi się człowiek — ciąży jako ważny okres w życiu kobiety” — kolejne spotkanie z tego cyklu połączone z filmem — dziś o godz. 19 w Klubie Ligi Kobiet (ul. Piotrkowska 133). Prelekcję wygłosi doc. dr W. Fijałkowska.

„Poezja i muzyka dla pań” — koncert w DDK Łódź-Polesie (al. 1 Maja 87) dziś o godz. 18.

Spotkania konsultacyjne

○ Sport ○ Rekreacja ○ Wypoczynek

Przed VIII sesją RN m. Łodzi odbywają się spotkania radnych z wyborcami na temat kultury fizycznej, rekreacji i turystyki w latach 1976-1980. Wiele uwagi poświęca się takim sprawom jak wychowanie fizyczne młodzieży szkolnej i akademickiej, rekreacja fizyczna młodzieży pracującej i dorosłych, urządzenia rekreacyjno-sportowe oraz zadania w zakresie wypoczynku świątecznego mieszkańców Łodzi.

Stopień rozwoju kultury fizycznej i turystyki w naszym mieście nie jest w pełni zadowalający. Dość powiedzieć, że w organizacjach wfi i sportu na terenie Łodzi zrzeszonych jest łącznie za ledwie 114 tys. osób (niecałe 15 proc. ogółu mieszkańców). W sporcie kwalifikowanym nasze miasto zajmuje VI — VII miejsce w Polsce. W państwowym systemie rozrywkowym startuje 30 zespołów z Łodzi, z czego 11 w I lidze. Poważne braki występują w zakresie kadr nauczycieli wfi, zwłaszcza w szkołach podstawowych, a także kadry trenerów-instruktorów, organizatorów sportu i turyztyki, przewodników i pilotów turystycznych. Potrzeby w tym zakresie zaspokajane są za ledwie w 60 proc.

Na ten temat radni rozmawiali z wyborcami podczas spotkań przed VIII sesją RN m. Łodzi: Dziś, 14 marca, o godz. 18 odbędzie się kolejne spotkanie; na Bałutach — w OSP (ul. Piława 13), w Szkole Podst. nr 122 (ul. Juszonowa 32) oraz w Śródmieściu — w klubie „Telex” (ul. Tuwima 38).

17 marca podobne spotkania (również o godz. 18) wyznaczono na Bałutach w Szkole Podst. nr 50 (ul. Młynarska 42), na Górnym — w Technikum Łączności (al. Politechniki 37), w Polesiu — w XXVI LO (ul. M. Fornalskiej 22a) oraz w Śródmieściu — w świetlicy MPK (ul. Wierzbowa 51) (d. kr.)



WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08. 668-11. 795-53
Pogotowie Ratunkowe	09
Informacja kolejowa	653-55 234-60
Informacja PKS	256-96
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pozostowi wodociągowe	835-46
Pozostowi gazowe	395-85
Pozostowie energetyczne	334-28
Pozostowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

WIELKI — godz. 17.30 „Przygody pana Kleksa”
POWSZECHNY — g. 16 „Czerwony Kapturek” g. 19.15 „Wkrótce nadejdzie bracia”
NOWY — godz. 19.15 „Ciekie czas”
MALA SALA — godz. 20 „Adelty na czerechmie”
JARACZA — godz. 16 „Placówka” g. 19.30 „Tango”
MALA SCENA — nieczynna
TEATR 915 — godz. 19.15 „Cłoka Karola”
MUZYCZNY — godz. 19 „Pehla w uchu” (od lat 18)
ARLEKIN — godz. 17.30 „Ula z I b”
PINOKI — godz. 17.30 „Stod. Krakuskiak na drodze”

FILHARMONIA (Narutowicza 29) godz. 19.30 Koncert Symfoniczny — Orkiestra Symfoniczna PFL. Dyrygent: J. Singer (USA). Solistka Barbara Hesse-Bukowska (fort.). W programie: G. P. Palestrina — Adoramus Te. W. A. Mozart — Symfonia B-dur. J. Sibelius — Finlandia.

MUZEA

SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 11-18

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-18

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-19

CENTRALNE MUZEUM WŁOKNIENICTWA — nieczynne

EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10-16

ZOO

czynne w godz. 9-16.30 (kasa czynna do godz. 15.30)

KINA

BALTYK — Konfrontacje 74 — „Romanca o zakochanych” radz. od lat 18, godz. 9, 12.15, 15.30, 18.45, 21
LUTNIA — „Przedmałżeńskie pod boje” czeski, od lat 15, godz. 16, 18, 20
POLONIA — „Aresztuje cie, przyjacielu” ang.-USA od lat 15, g. 12, 15, 18, 21, 24, 17, 19, 30
PRZEDWIOSNIE — „Alfredo Alfredo” włoski od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19, 30
WISLA — „Linia” (A) pol. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Człowiek w dziczy” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19, 30
WŁÓKNIARZ — Konfrontacje 74 „Romanca o zakochanych” radz. od lat 18, godz. 8, 11.15, 14.30, 17.45, 21, 24
ZACHĘTA — „Pierwsza spokojna noc” włoski, od lat 13, godz. 9.45, 12, 14.30, 17, 19, 30
LDK — „Jeremy” USA, od lat 15, godz. 15.15, 17.30
STYLLOWY — „Taka ładna dziewczyna” franc. od lat 18, godz. 15, 17 (k. 19 seans zamknięty)
STUDIO — „Nocny kowboj” USA, od lat 18, godz. 15, 17.15, 19.30
GDYNIA — „Być kobietą” (A) radz. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17.30

„Radosne Promyki” laureatami Spotkań Śpiewających Szóstek

Z inicjatywy Komendy Chorągwi Łódzkiej ZHP w sali koncertowej Szkoły Muzycznej przy ul. Sosnowej 9 odbyły się finałowe VII Spotkania Śpiewających Szóstek o puchar „Łódzkich Szóstek”. Do finału zakwalifikowało się 10 szóstek zuchowych ze szkół podstawowych nr nr 29, 37, 10, 14, 36, 23, 63, 47, 25 i 41.

Finały poprzedziły przesłuchania dzielnicowe, w których wzięło udział 650 zuchów. Poza konkursem wystąpiły dwie szóstki zuchowe z przedszkoli nr 34 i 112 oraz drużyna ze Szkoły Muzycznej. Poziom przygotowania zuchów był bardzo wysoki. Jury wybrało najlepszą szóstkę „Radosne Promyki” ze Szkoły Podstawowej nr 147, która zdobyła puchar VII Spotkań Śpiewających Szóstek.

W czasie imprezy wystąpił zespół uczniów grających na cymbałkach z VI LO z minikoncertem zadedykowanym wszystkim zuchowym szóstkom (d. kr.)

„Mij, mieszkający ul. Kochanowskiego i sąsiednich ulic, prosimy o interwencję. W kiosku spożywczym przy naszej ulicy dominującym artykułem jest piwo. Latwo sobie wyobrazić jaki widok przedstawia najbliższe otoczenie. „Biedna” rozpoczyna się tuż po otwarciu kiosku, tzn. kilka minut po szóstej rano, choć wycieczka informuje, że piwo sprzedaje się dopiero od ósmej. W uspokojeniu często nieprzytomnych piwnoszy (piją całym dniami) ostatnio kilkakrotnie brała udział również matka. Niepokojące jest i to, że wśród raczących się od rana piwem są robotnicy z pobliskich budów. Reszta, to okoliczni „marginesy społeczni”.

Sceny, typowe dla otoczenia budki z piwem, oglądają dzieci bawiące się przed domami. Z agresywnymi i bezczelnymi piwnoszami nie mogą sobie poradzić właściciele parkujących tu samochodów: maski aut wykorzystywane są często jako stołki, na których ustawiła się bateria butelek.

Tak dalej być nie może! Zgadamy się z tym stanowiskiem i polecamy opisać obiekt szczególnej opieki baluckiej milicji.

Przy innych stołkach obsługiwał kelner. Do mojego kelnerka podszedłem dopiero po 15 minutach. Zabrała numerki, przyniosła mi zupę i zniknęła na 20 minut. Gdy znowu się pojawiła, zapytałam dziecko tak długo muszę czekać na drugie danie. Odpowiedziała: „piży muszą się ugotować”. Nawet nie wysłuchała mojej uwagi, że przecież go nie ziemniaki, to nie może trwać tak długo — odeszła z miną udzielnej księżki.

Czekalam 40 minut i nie doczekałam się. Musiałam wracać do pracy (pracuję w handlu) i miałam trochę wolnego czasu — trochę, ale nie aż tyle!”

Barbara K. (nazwisko i adres znane red.)

„Kino” wreszcie przyszło

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji odpowiada na notatkę R. z 14 lutego pt. „Zie praca”:

...postępowanie wyjaśniające ustaliło, że numer miesięcznika „Kino” z listopada — 74 prenumerator zareklamował w Urzędzie Poczty i Telekomunikacji w Łodzi-33 w styczniu 1975. Ponieważ czasopismo to w ogóle nie nadchodziło, naczelnik urzędu interweniował w Warszawie, w centrali korpertażu i otrzymał odpowiedź następującej treści: „reklamowane czasopismo zamówiliśmy i dostęmy je po zrealizowaniu naszego zamówienia przez wydawcę”.

Centrala korpertażu nadesłała brakujący egzemplarz 27 lutego br. i prenumerator odebrał go w UPT-33”.

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 96 90-103, Łódź. Reflektorem po Łodzi” Nasze telefony: 337-47, 341-10.

PISZCIE DO NAS I TELEFONUJcie. CZERAMY!

Stop światło czerwone i żółte zabrania Ci wejść na jezdnię!

KONTAKTY 74

Film reż. Bertranda Taverniera „Zegarmistrz od świętego Pawła” ma kryminalną fabułę. Jest ona jednak tylko pretekstem do podjęcia trudnych problemów moralnych, od winy i kary poczynając, na wzajemnym zrozumieniu rodziców i dzieci kończąc. Bohaterem filmu nie jest ścigany przez policję młody chłopak, a jego ojciec poczciwy zegarmistrz. Wychowywał swego syna sam, ale jak to się często zdarza, niewiele o nim wiedział. Ufał mu. Nagle, jak grom z jasnego nieba spada wiadomość, że chłopak jest przestępcą, że on i jego dziewczyna uciekają przed policją.

Zdawać by się mogło, że w tym miejscu akcja powinna nabrać rozpędu — jakaś pogoń, szukanie śladów. Nic jednak z tych rzeczy. Rytm filmu wyznacza bowiem wyłącznie bieg codziennego mieszczańskiego życia. Pozostaje więc monotonia nieustannie powtarzanych czynności, mechanicznie wykonywanych zajęć. O uciekinierach tylko się mówi. Ojciec próbuje jednak zrozumieć swego syna. Ze spokojem rzadko chyba spotykanym w takiej sytuacji, usiłuje rozszyfrować mechanizm działania chłopaka. Szokująca jest postawa zegarmistrza — nikogo nie obwinia, nie szuka też złych skłonności w chłopaku, bez rodzicielskiego „a nie mówiłem!” próbuje ocenić i zrozumieć.

Kluczowym momentem filmu, rozstrzygającym moralny dyalekt ojca jest stwierdzenie „solidaryzuję się całkowicie z moim synem”. Tak właśnie ocenili działania chłopaka, który morduje fabrycznego polijcę, przesładowcę swej ukochanej.

Przyznać trzeba, że w tej postawie solidarności więcej jest ojcowskiego serca i dobroci wielkodusznego człowieka, niż akceptacji czynów. Ale też trudno nie stanąć po stronie ojca. Trudno, jak on, nie zrozumieć sily buntu chłopaka przeciw podłości ludzkiej, wliczmy prawom rządzącym w społeczeństwie, a także powszechnej bierności.

Sceny, w których Tavernier — reżyser debiutant — prezentuje obyczajowość francuskiego mieszczaństwa, są szczególnie zwięźle zrealizowane.

„Zegarmistrzowi od świętego Pawła” nie brak jednak mankamentów. Przede wszystkim zbyt wiele tu powtórzeń. Np. misterium jedzenia powtarza się w tym filmie niemal jak refren, ale w konsekwencji niczego nie wnosi, a tylko osłabia i tak powolne tempo filmu. Fakt, iż obraz ten nie traci nic ze swej kameralności, jest zasługą Philippe'a Noireta — odwrócy głównej roli, nie zaś reżysera, ani scenarzysty.

RENATA GRZELAK

Co ma począć „Wars” w Kuluszkach? Dworzec nie spełnionych nadziei

W swoim czasie byliśmy pouczani przez przedstawicieli DOKP Warszawa, iż nowy dworzec kolejowy w Kuluszkach jest tak znakomicie zaprojektowany, że będzie powielany także na innych stacjach kolejowych w kraju. Na szczęście do tego nie doszło...

W pomieszczeniach, które projektant przewidział dla WC, na pierwszym piętrze, urządzają agendy stacyjne, dla których miejsca, gdzie indziej zabrakło. Szyb w drzwiach na dole już się nie wprawia. Na ich miejscu jest dyktka, co oczywiście wygląda obskurnie, ale gwarantuje trwałość... Ale najgorzej na tym wszystkim wyszedł „Wars”, którego zaplecze kuchenne pomyślano w tak mikro-skopijnych rozmiarach, że nie sposób przygotować tu obiadu i można oferować konsumentom ledwie dania barowe...

W swoim czasie mówiono się, że w Kuluszkach będzie pod torami budowany tunel, tak by pasażerowie mogli wygodnie docierać na perony. Jakoś o budowie takiego tunelu nie słyhać, nadal trzeba to korzystać z wyjątkowo niewygodnych, szczególnie zimną, kładek... W tunelu zaś, gdyby doszło do budowy, można by umieścić te placówki, o których nie pomyślał projektant budynku głównego, a więc np. izby dla matki z dzieckiem, zakładu fryzjerskiego, itp.

Dyskutowano też kwestię rozbudowy gmachu dworca wzdłuż peronu w kierunku Łodzi, tak by „Wars” mógł powiększyć swoje pomieszczenia. Dyskutowano także sprawę obudowania parteru, tak że by wiatr nie hulał i by uzyskać dodatkowe pomieszczenia... Dyskusje te nieścisłe nie posunęły sprawy, ani o krok naprzód...

A tymczasem problem dojrzewa. Oto 6 marca Urząd Miejski w Kuluszkach zdecydował, że biura „Warsu” mieszczące się w baraku stojącym nie opodal stacji, bodaj, czy wręcz nie na terenie kolejowym, muszą być w terminie do 30 marca opróżnione, ponieważ do 15 kwietnia barak ten ma być zburzony. „Wars” w Kuluszkach nie ma się gdzie podziąć, a czym Urząd Miejski w Kuluszkach wie doskonale. My zaś wiemy, że winę za obecny stan rzeczy ponosi Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie, która dopuściła do realizacji zleżenia projektu budynku dworca w Kuluszkach. Tak więc jego problem istnieje na dale i narasta...

JOZEF POTĘGA

Idzie wiosna...



NA POLKACH KSIĘGARNI

W. Korcz — Zielona Góra i okolice. Przewodnik. W.Poz. 1974 r., str. 82, z 13.
S. Sadowicz M. — Bez odczynu. MON 1975 r., str. 344, z 24
Dobrowolski S. R. — Doświadczenia. PIW 1974 r., str. 338, z 20

Oseka J. — Człowiek w świecie. LSW 1974 r., str. 111, z 13
Przytkowski A. — Arena. MON 1975 r., str. 400, z 23
Karlsson E. — Ostatnie żaglowce. WMor. 1974 r., str. 325, z 30
Rodowody. Iskry 1974 r., str. 832, z 45
Cortazar J. — Opowiadania zebra. W.Lit. 1975 r., str. 496, z 45
Strachy na smagu. LSW 1974 r., str. 153, z 56

KLASA I
NAJLEPSZA JEST PIECZONA
— NADZIEWANA JABŁKAMI

Lódzkie Zakłady Drobiarskie

Dziś & Radio & TV

PIĄTEK, 14 MARCA
PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.30 „Romeo, Julia i mrok” — odc. 10.40 Old Jazz Meeting 75, 11.00 Spiewają w duecie: Hanna i Peter Urychowie. 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Refleksy. 11.30 Pomań na muzycznej antenie. 11.35 Z Kraju i ze świata. 12.25 Pomóż nam na muzycznej antenie. 12.40 Koncert żywcem. 13.00 Melodie kujawskie. 13.15 Rolnicze kwadransy. 13.30 Estrada Młodych. 14.00 Muzyka podworkowa. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Piosenkę ze „Złoty pływ”. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski 15.10 Mała muzyka. 15.20 Transmisja z międzynarodowych zawodów narciarskich w konkurencjach klasycznych o Memorial Br. Czecha w Zakopanem. 15.30 Wiad. 15.35 Proszę do Listy przeobój. 15.30 Aktualności kulturalne. 15.35 Wielkie orkiestry. 17.00 Radiokurier. 17.20 W kregu gitary klasycznej. 17.40 W trosce o słowo i treść. 18.00 Muzyka i aktualność. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop 18.00 i wyd. dziennika. 19.15 Z nagrań pianistów. 19.45 Kupić, nie kupić, posłuchać warto. 20.00 Felleton literacki. 20.10 Muzyka kalendarzowa. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Fala 75. 21.10 Koncert z gwiazd — Shirley Bassey. 21.35 Klub 76 obrotów na minutę. 22.00 II wyd. dziennika. 22.15 75 lat muzyki naszego stulecia. 23.00 Wiad.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze (W). 7.00 TV Technikum Rolnicze (Szczecin). 8.00 „Wielcy detektywi” — film prod. franc. pt. „Kawaler Dupin — skradziony list” (kolor, W). 9.00 Program kl. III — Jak to ze mnem było (W). 10.00 Geografia kl. VI — Na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej (kolor, W). 11.05 Wychowanie techniczne kl. III lic. — Łączność radiowa (Katowice). 12.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII — Polska w RWPG (W). 12.40 TV Technikum Rolnicze (Łódź). 13.15 TV Technikum Rolnicze (Wrocław). 13.45 Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy — Badanie funkcji — cz. I (Wrocław). 14.20 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygotowawczy — Badanie funkcji, cz. II (Wrocław). 14.55 NURT (W) 15.25 Przypomniamy radzimy (W) 15.30 Sportowy magazyn sprawozdawczy (kolor, W). 16.30 Dziennik (kolor, W) 16.40 — Pora na Telestora (W). 17.10 WPT — Wychowanie fizyczne recepta na zdrowie (W) 17.35 Dla młodzieży: Spokojny się na antenie (W). 18.30 W środku Polski (Łódź). 18.40 Fakty, opinie, hipotezy — Inżynierowie genu (W) 18.20 Dobranoc (kolor, W). 18.30 Dziennik (kolor, W). 20.20 „Wielcy detektywi” — film franc. odc. pt. „Kawaler Dupin — skradziony list” (kolor, W). 21.15 Panorama (kolor, W). 21.55 Leningradzki balet na lodzie, cz. II (kolor, Katowice). 22.40 Dziennik (kolor, W). 22.55 Wiad. sportowe (kolor, W).

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 My 75. 8.45 Góralska muzyka. 9.00 „Pod znakiem PKK”. 9.20 Kolowrotek muzyczny. 9.40 Dla przedszkoli „Wiosenny gość”. 10.00 „Pytania” — „Terror towarzyski”. 10.30 Muzyka operowa. 11.00 Dla kl. VIII — W laboratorium i w pracowniach naukowych” 11.20 Jan Sibelius — Labeź z Troneli. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Melodie z Sandonierskiego. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „Miliony przysypiane ziemi” — rep. (L). 12.25 Ton i test (L). 12.28 Włoscy piosenkarze (L) 13.00 Dla kl. I i II — „W marcu bywa tak...”. 13.20 Gra harfistka Urszula Mazurek. 13.30 Wiad. 13.35 „Krajobraz doskonały” i „Rozstanie” — opow. 13.55 Miniprzedstawienie folklorystyczne. 14.00 Wiośń, kopiaj taniec. 14.15 Ty Radio Moskwa. 14.35 Koncert. 15.00 Zawsze o 15.00 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16.00 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej. 16.15 Estrada młodych muzyków. 16.45 Aktualności łódzkie (L). 17.00 Komentarz dnia (L). 17.05 Liryczne melodie (L). 17.25 „Gospodarz” (L). 17.40 „Ciekawe nagrania, ciekawe wydarzenia” (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echo dnia. 18.40 Pułkownika Krawca. 19.00 Studio Młodych. 19.15 Lekcja jazz. 19.30 Transmisja z koncertu symfonicznego. 20.25 Dyskusja filmowa 20.45 D. c. koncertu. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 21.57 Chwila muzyki. 22.00 Magazyn studencki. 23.00 Impresje muzyczne. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.15 Lekcja jez. niem. 10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Wojciecha Karolika — Podróż na południe”. 10.50 „Kontokredyty” — odc. pow. 11.00 Zespół Phoenix po raz drugi. 11.20 Życie rodzinne. 11.50 Jazz w stylu retro. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Jaz. z Kierownictwa. 13.00 Dzień jak co dzień. 14.30 „Kolobrzeg 45”. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 Archiwalia polskich nagrań 15.30 W książkach i w życiu. 15.30 Bossa nova na głosy. 15.35 Twórcy piosenek — L. Goculski. 16.30 Bossa nova. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Zielona oczy kota” — odc. pow. 17.15 Kiermasz. płyt. 17.40 Dwie prawdy o jednym życiu. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 „Lampart” — odc. pow. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Muzyka na poczta UKF 20.00 Refleksje o doli człowieczej — gawęda 20.10 Magazyn muzyczny. 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów. 21.50 G. Verdi — Falstaff”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół Locomotiv GT. 22.15 Trzy kwadransy jazzu.

A. Conan Doyle - detektywem

Mitończy przygód Sherlocka Holmesa — a jest ich wciąż na świecie bardzo wielu — nie wiejądz zapewne, że twórcą tej popularnej postaci — Artur Conan Doyle w latach poprzedzających I wojnę światową postanowił w praktyce zastosować system metod dedukcji swego bohatera. Scotland Yard miał właśnie „na warsztacie” kilka spraw, z którymi nie mógł się uporać. Pierwszą z nich była działalność groźnej grupy anarchistów. Przy jednym z zabitych mścicieli królewskiego ładu znaleziono zaszyfrowany list, którego nikt nie potrafił odczytać. Dokonał tego Conan Doyle, dzięki czemu zlikwidowano całą grupę. Zachwycona policja odkomenderowała kilka sprytnych wywiadowców do dyspozycji pisarza-detektywa. Przy ich pomocy rozwikłał on następnie wiele innych skomplikowanych spraw — chodziło o poważne kradzieże, a nawet morderstwa. Conan Doyle traktował swą krótką karierę detektywa oczywiście jako eksperyment i wkrótce, ku wielkiemu żalowi Scotland Yardu, powrócił do swej właściwej profesji — pisarstwa.

W dniu 11 marca 1975 r. zmarł nagłe

WŁADYSŁAW KOZIOROWSKI

Członek Spółdzielni Pracy „Nowator”. Długoletni pracownik spółdzielczości pracy i zasłużony działacz społeczny. Człowiek o wielkim sercu. Wyraży szczerze współczucia najbliższej Rodzinie składają:

ZARZĄD SP-NI, POP PZPR, RADA SP-NI, RADA ZAKŁADOWA oraz POZOSTALI WSPÓŁPRACOWNICY ze SP-NI PRACY „NOWATOR” Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 marca 1975 r. o godz. 14.30 z kaplicy na cmentarzu Mania.

Przeszłemu Klubu, inż. JERZEMU CZAJKOWSKIEMU wyraży szczerze współczucia z powodu śmierci

SIOSTRY

składają:

ZARZĄD, ZAWODNICZY I PRACOWNICY KLUBU SPORTOWEGO „BUDOWLANI” w ŁODZI

W dniu 12 marca 1975 roku zmarł nieodżałowany mój Ojciec

S. i P. INŻYNIER

LEONARD GROCHOLSKI

długoletni pracownik Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PL i Honorową Odznaką Miasta Łodzi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę, 15 marca br. o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza na Dołach. Pogrzeżone w głębokim smutku

CÓRKA I NAJBLIŻSZA RODZINA

Dnia 12 marca 1975 r. zmarł, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

ZENON KEJL

długoletni pracownik ZM nr 2 w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewiu, a czym wawładamają

Dnia 11 marca 1975 r., po krótkiej cierpieniach zmarła, przżywszy lat 90, ukochana Matka

S. i P.

HELENA TREFORT

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach, a czym wawładamają

CÓRKA

ANTHONY BERKELEY Tłum. I. DĄBSKA

FORSZENIK

— Jeszcze nie jestem pewien — zwierzył się szczerze Roger, zapalając papierosa. — Ilustruje ci tylko fakty tak, jak je teraz widzę. Bentley musiał być jednak bardzo kochliwy, bowiem wedle wszechwładzącej opinii Saundersonowej, nie jest to jego pierwszy romans. A więc Bentley, poigraszony z dziewczyną, puścił ją w trasę. Pani Bentley żywiła jednak pewne podejrzenia, więc wymówiła jej pracę. Dziewczyna poskarżyła się Bentleyowi, prosząc go o protekcję, otrzymała jednak odpowiedź, żeby sobie poszła do diabła. Jak więc było do przewidzenia, miłość jej przekształciła się w nienawiść i urazę, ale nie poszła do diabła, natomiast uczyniła pewne wysiłki, aby posłać tam panią Bentley. I oto cała historia. Po aresztowaniu pani Bentley Mary Blower wyplatała to wszystko na łono pani Saundersonowej. Poza tym nikt o tym nie wie.

— Hm... zdaje się, że to nieco komplikuje sytuację. — Owszem... komplikuje. Przede wszystkim dlatego, że rzuca specjalne światło na zeznania Mary Blower. Nienawidzi obojga Bentleyów, tak że nie możemy wierzyć w szczerść tego, co o nich opowiada. I jeszcze jedno: pani Bentley wiedziała, że mąż ją zdradza zanim jeszcze sama wdała się w tę aferę z Alleanem. Tak przynajmniej powiedziała pani Saunderson. Czy ciębie to nie zdumiewa? Te babska, jak widać, plotkują na prawo i na lewo i zdradzają najintymniejsze szczegóły swego małżeńskiego pożycia. Przyznam ci się, że to mnie przyprawia niekiedy o mdłości!

— Błagam cię, nie zaczynaj znowu wielkiego przemówienia na temat kobiet — powstrzymał go zaniepokojony Alec. — Trzymajmy się lepiej sprawy. Co to wszystko ci sugeruje, Rogerze? Ze Mary Blower sama otrula Bentleya?

— Niekoniecznie. W każdym razie dała jej to motyw do popełnienia takiej zbrodni. Rany! Ależ to komplikuje sytuację! Spośród tej szóstki osób, którym przypatrujemy się podejrzliwym okiem, nie mniej niż cztery mają motywy, żeby widzieć naszego przyjaciela Bentleya na marach — nie mówią o samej pani Bentley.

— Cztery? — powtórzył z niejakim naciskiem Alec. — No, oczywiście, cztery! Jeden: to Mary Blower z wyżej wymienionego powodu; dwa: brat Willam — żeby uzyskać pełną kontrolę i władzę nad firmą czego — jego zdaniem — niesprawiedliwie pozbawił go testament ojca, o ile pamiętasz oraz biorąc pod uwagę okoliczność, że nie wiedział o nowym testamencie naszego przyjaciela Bentleya, try: — to brat Alfred w związku z tym nowym testamentem, no i wreszcie pani Allen — to cztery.

— Pani Allen? A skądże tu ona? — Przecież to jasne! Nikogo w życiu nie nienawidzi bardziej od pani Bentley. Czyż można sobie wyobrazić większą zemstę, niż doprowadzenie do tego, aby jej rywalka zginęła na szubienicy, jako zbrodniarka? Przecież to byłaby dla niej po prostu rozkosz!

— A niech to wszyscy diabli! Ale chyba nie mogłaby pomsnąć się do tego, żeby otruć w tym celu Bentleya? — zaprotestował Alec.

— Tak sądzisz? — powiedział w zamyśleniu Roger. — Ja nie byłbym tego taki pewien... Trzeba ci wiedzieć, że w podobnych jak te okolicznościach, kobieta może stać się istnym diabłem! A skąd możemy wiedzieć, że nie miała poza tym nic przeciwko Bentleyowi? O tak, twierdzię stanowczo, że możemy ją wpisać na naszą listę „podwójnie podejrzanych”.

— Jak to „podwójnie podejrzanych”? — A no tak: mamy sześcioro podejrzanych ze względu na okoliczność, z czego czworo podciągamy pod „motyw”. Roger odchylił się głęboko w fotelu i wyrzucił z ust kłęb dymu pod sufit.

— Jak moglibyśmy to zarejestrować Alec? — mówił dalej. — Zbrodnia z chęci zysku, zbrodnia jako zemsta, zbrodnia dla eliminacji, zbrodnia z zazdrości, zbrodnia z zamilowania do zabijania, czy wreszcie zbrodnia z przekonania — opierając się na pewnej ciekawej kwalifikacji motywów, o jakiej niedawno czytałem w interesującej książce Tonnysona Jesse. Moim zdaniem możemy definitywnie wyeliminować zbrodnię z przekonania: nikt chyba nie może dojść do sensownego przekonania że dla dobra ludzkości lepiej wyeliminować pana Johna Bentleya. Pozostawiały nam w takim razie jeszcze 5 możliwych motywów, jakimi powodował się nasz morderca.

— A mnie się wydaje, że moglibyśmy również wyeliminować motyw „zbrodni z zamilowania do zabijania” — zasugerował Alec.

— Nie, tej możliwości nie da się wyeliminować — odpowiedział energicznie Roger. — Żalony na przykład, że pielęgniarzka ma takie zbrodnicze instynkty?

— Ech, dajże pokój, Rogerze! Bądźże rozsądny! — Właśnie staram się być rozsądny, twierdząc tak. Mogłbym przytoczyć ci sprawę pielęgniarzki Katarzyny Wilson, która zgładziła nie mniej jak siedmiu swoich pacjentów. Czy nadal będziesz twierdził, iż jestem nierozsądny dopuszczając myśl, że zawodowa pielęgniarzka może być również zbrodniczą maniaczką?